

Sygn. akt I Ca 373/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Teresa Osowicka

Sędziowie: SO Krzysztof Nowaczyński

SO Ewa Pietraszewska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko R. Ł. (1)

z udziałem interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 14 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 1127/15

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w części oddalającej powództwo (pkt 1) i zasądza od pozwanego R. Ł. (1) na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 5.759,71 zł (pięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

b) w części rozstrzygającej o kosztach procesu (pkt 2) i zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.505 zł (jeden tysiąc pięćset pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

c) w części rozstrzygającej o kosztach procesu na rzecz interwenienta ubocznego (pkt 3) i uchyla to rozstrzygnięcie;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.488 zł (jeden tysiąc czterysta osiemdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt 373/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 czerwca 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 1127/15 z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeciwko R. Ł. (1), z udziałem interwenta ubocznego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę Sąd Rejonowy w Elblągu w pkt 1 oddalił powództwo, w pkt 2 zasądził od powódki na rzecz pozwanego R. Ł. (1) kwotę 1217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz w pkt 3 zasądził od powódki na rzecz interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i wynikających z nich wniosków:

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniosła pozew przeciwko R. Ł. (1) o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 5.759,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.03.2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 09.02.2012 roku doszło do uszkodzenia pojazdu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przy czym winnym zaistnienia tego zdarzenia był pozwany R. Ł. (1). Powódka wskazała, że poszkodowana spółka (...) zleciła naprawę pojazdu P. N., który za naprawę wystawił fakturę VAT na kwotę 14.514,55 zł. Poszkodowana spółka (...) zawarła z P. N. w dniu 10.02.2012 roku umowę o przelew wierzytelności, przysługującej poszkodowanej przeciwko (...) S.A., a ten z kolei zawarł w dniu 14.08.2012 roku umowę o powierniczy przelew wierzytelności z powódką. W dniu 2 kwietnia 2012 roku (...) S.A. odmówiło wypłaty odszkodowania z polisy OC pozwanego wskazując, że przedmiotowa szkoda nie pozostaje w związku z ruchem pojazdu pozwanego z uwagi na to, iż wyłączną przyczyną jej powstania było działanie pozwanego, polegające na pozostawieniu w samochodzie bez dozoru włączonej farelki pod przedziałem silnikowym, w związku z czym doszło do podpalenia pojazdu pozwanego i zajęcia ogniem stojącego obok samochodu spółki (...) wraz z towarem. W związku z powyższym, spółka (...), aby pokryć należność, która winna być zapłacona za wykonana usługę na rzecz warsztatu naprawczego, zgłosiła czasowo roszczenie z własnej polisy AC. Wypłacone z polisy AC odszkodowanie nie pokryło jednak całej kwoty, wynikającej z faktury VAT za naprawę (14.514,55 zł – 6.040,74 zł = 5.759,71 zł), a brakująca kwota powinien pokryć pozwany. Strona powodowa wskazała, że w jej ocenie wina pozwanego za spowodowanie szkody nie budzi wątpliwości. Strona powodowa wskazała także, że w związku z koniecznością dochodzenia roszczenia wobec sprawcy szkody – R. Ł. (1), w dniu 05 maja 2014 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarła z P. N. umowę o przelew wierzytelności, kausalną w świetle zlecenia umowy przelewu wierzytelności z tego samego dnia - w celu ściągnięcia należności, a z kolei P. N. w dniu 08 maja 2014 roku zawarł umowę o powierniczy przelew tejże wierzytelności z powódką.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., a z ostrożności procesowej o oddalenie powództwa, zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda kosztów procesu oraz podniósł zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Gdyni.

W uzasadnieniu pozwany argumentował wniosek o odrzucenie pozwu, natomiast odnośnie dochodzonego roszczenia zakwestionował żądanie pozwu co do zasady i co do wysokości, wyrażając wątpliwość w zakresie przebiegu samego zdarzenia oraz wysokości powstałej szkody.

W związku z podniesionym zarzutem niewłaściwości miejscowej, sprawa niniejsza została przekazana do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Elblągu.

Interwencję uboczną po stronie pozwanej wniosło Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W., jako następca prawny (...) Asekuracja Towarzystwa (...). Interwenient, podobnie jak pozwany, wniósł o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., a z ostrożności procesowej o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu jego stanowiska wskazano, że szkoda nie powstała w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, przez co odpowiedzialność za jej powstanie ponosi osoba, będąca bezpośrednim sprawcą pożaru w zaparkowanym pojeździe.

Na rozprawie w dniu 06 października 2015 roku pozwany jednoznacznie zakwestionował swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę, kwestionując przyczynę pożaru.

Postanowieniem z dnia 06 października 2015 roku Sąd Rejonowy odmówił odrzucenia pozwu (k. 225). Postanowienie to jest prawomocne.

Sąd Rejonowy ustalił, że bezspornie, w dniu 09 lutego 2012 roku, na parkingu przy ul. (...) w E., pozwany R. Ł. (1) zaparkował swój samochód F. (...) nr rej. (...). W pewnym momencie powstał pożar, który objął samochód powoda oraz stojący obok niego - pojazd F. (...) o nr rej. (...), należący do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R..

Spółka (...) w dniu 10.02.2012r. zleciła naprawę pojazdu P. N., prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) N. P. N. w K., przy czym naprawa pojazdu miała zostać dokonana z zastosowaniem części używanych – wszystkich części, zgodnie z opisem uszkodzeń wykonanym przez zakład ubezpieczeń. Także w dniu 10.02.2012 roku poszkodowana spółka i (...) zawarli umowę o przelew wierzytelności z polisy OC sprawcy, na podstawie której cedent przelał na cesjonariusza wierzytelność z tytułu odszkodowania z polisy OC sprawcy za szkodę komunikacyjną w pojeździe F. (...) nr rej. (...), celem pokrycia całkowitego kosztu naprawy pojazdu zgodnie ze zleceniem naprawy. Strony w § 2 umowy uzgodniły, że w przypadku braku potwierdzenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w całości lub części w prawomocnie zakończonym postępowaniu sądowym, jak również w razie zasądzenia w tym postępowaniu od zakładu ubezpieczeń odszkodowania w wysokości niepokrywającej w pełni kosztów naprawy pojazdu, spółka (...) zobowiązuje się do pokrycia całkowitych kosztów naprawy pojazdu oraz poniesionych przez P. N. kosztów procesu przeciwko zakładowi ubezpieczeń, zgodnie z przedstawionymi fakturami VAT w ciągu 7 dni od ich okazania.

Ustalono, że ubezpieczyciel pozwanego - (...) S.A. - sporządziła protokół oceny technicznej oraz ocenę techniczną i w oparciu o nie P. N. dokonał naprawy pojazdu oraz sporządził kalkulację naprawy w systemie (...), w której to ustalił koszt naprawy na kwotę 14.514,55 zł i na taką kwotę wystawił fakturę VAT (...).

Pismem z dnia 02.04.2012r. (...) S.A. w W. odmówiła jednak wypłaty odszkodowania poszkodowanej spółce (...) wskazując, że do uszkodzenia F. o nr rej. (...) nie doszło w związku z ruchem pojazdu F. o nr rej. (...), a zatem szkoda nie jest objęta ubezpieczeniem obowiązkowym OC sprawcy szkody. Ponieważ zakład ubezpieczeń nie pokrył szkody z polisy OC sprawcy, poszkodowana zgłosiła szkodę do (...) S.A. w W. z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia autocasco. Na podstawie tej umowy (...) S.A. w W., po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, zapłaciło poszkodowanej odszkodowanie w kwocie 6.040,74 zł. Kwotą uzyskaną z tytułu polisy AC spółka (...) przekazała następnie P. N. z tytułu dokonanej usługi naprawy pojazdu.

Ustalono także, że w dniu 14.08.2012 roku P. N. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. umowę „zlecenie do powierniczej umowy o przelew wierzytelności w celu jej ściągnięcia od sprawcy szkody” i na jej podstawie zlecił powódce wyegzekwowanie brakującej kwoty z tytułu należności za naprawę pojazdu F. (...) nr rej. (...) - 5.759,71 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie/zwłokę od R. Ł. (1), tj. sprawcy szkody. Strony umowy ustaliły wynagrodzenie zleceniobiorcy w kwocie wg umowy o współpracy.

Dalej, bo w dniu 05 maja 2014 roku, pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w R., a P. N. została zawarta „umowa o przelew wierzytelności w celu jej ściągnięcia od sprawcy szkody”, której przedmiotem była wierzytelność w wysokości 5.759,71 zł - wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2012 roku do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe marki F. (...) nr rej. (...), należna od R. Ł. (1) jako sprawcy szkody z dnia 09 lutego 2012 roku. Wskazana wierzytelność była następnie przedmiotem umowy o powierniczy przelew wierzytelności z dnia 08 maja 2014 roku zwartej między P. N. a powódką.

Bezspornie pozwany nie uiszczył na rzecz powódki żądanej kwoty.

Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalił na podstawie dokumentów, znajdujących się w aktach sprawy oraz w aktach sprawy I (...) i aktach szkody, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, a nadto nie ujawniły się inne okoliczności, które by ich wiarygodność podważyły.

W ocenie Sądu I instancji, powódka wykazała, że wierzytelność (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R., przysługująca wobec pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody, została przeniesiona skutecznie na jej rzecz (art. 509 k.c.).

Wskazał, że w procesie była kwestionowana odpowiedzialność pozwanego R. Ł. (1), tak co do zasady, jak i co do wysokości. Powódka dochodziła zaś roszczenia na podstawie art. 415 k.c., zgodnie z którym, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Sąd Rejonowy podkreślił, że czyn sprawcy, który rodzi odpowiedzialność cywilną, musi posiadać pewne właściwości, cechy, zwane znamionami, odnoszące się do jego strony przedmiotowej i podmiotowej. Znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej określa się pojęciem bezprawności czynu, natomiast od strony podmiotowej określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym (zob. G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 217). W tradycyjnym ujęciu winy (szerokim) w pojęciu tym ujmowano element obiektywny, czyli bezprawność, oraz subiektywny, czyli winę w ścisłym znaczeniu (określaną też mianem winy sensu stricte). Współcześnie przeważa stanowisko, że należy rozdzielić zakresy winy i bezprawności, a bezprawność ujmować jako przesłankę winy. Przyjmuje się, że pojęcie winy należy odnieść jedynie do opisu podmiotowych cech zachowania się sprawcy szkody. Jednak dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 k.c. (por. A. Szpunar, Nadużycie prawa podmiotowego, Kraków 1947, s. 112 i n.; B. Lewaszkiewicz - Petrykowska, Wina jako podstawa odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych, SPE 1969, vol. II, s. 90; Z. Banaszczyk (w:) Kodeks..., s. 1213 i cyt. tam autorzy; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 217).

Stwierdzić zdaniem Sądu Rejonowego należało, że samo twierdzenie strony powodowej o należnym roszczeniu nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.).

Tymczasem strona powodowa – reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika – złożyła wniosek o powołanie biegłego ds. techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków jednak okoliczności, na które miałby wypowiedzieć się biegły nie dotyczyły w żadnej części ustalenia przyczyn pożaru, który spowodował szkodę. Wniosek o powołanie w/w biegłego - między innymi dla ustalenia przebiegu zdarzenia - złożył wprawdzie pozwany w odpowiedzi na pozew, jednakże na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2016 roku pełnomocnik pozwanego cofnął ten wniosek, a strona powodowa zobowiązana 26 kwietnia 2016 roku do złożenia pisma procesowego, w którym jednoznacznie (bez odwoływania się do innych pism procesowych) sprecyzuje okoliczności, na jakie miałby zostać przeprowadzony dowód z opinii biegłego do spraw techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków nie wniosła o dokonanie ustaleń w zakresie przyczyn, przebiegu zdarzenia, które spowodowało szkodę (k. 318).

Strona pozwana zakwestionowała zaś, by R. Ł. (1) ponosił winę za zdarzenie, poddając w wątpliwość przyczynę pożaru, a przedłożone i zawnioskowane dowody nie dawały Sądowi możliwości dokonania ustaleń w tym zakresie. W konsekwencji Sąd I instancji nie miał możliwości dokonania ustaleń co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia tj. winy pozwanego, do czego wymagane były wiadomości specjalne. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na stronie powodowej, która w tej kwestii nie wykazała inicjatywy, a w rezultacie nie udowodniła zasadności dochodzonego roszczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 300/09).

Mając na uwadze wyżej wskazane okoliczności przeprowadzanie kolejnych dowodów w sprawie było zdaniem Sądu orzekającego niecelowe.

Odnosząc się zaś do zasady odpowiedzialności interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) S.A. Sąd I instancji wskazał, że jego zakres odpowiedzialności jest kreowany i zależny od odpowiedzialności sprawcy szkody. Skoro więc odpowiedzialność pozwanego nie została wykazana, również brak było podstaw do uznania, że odpowiedzialność ta spoczywa na interweniencie ubocznym.

Analiza dalszych kwestii prawnych była w tej sytuacji zdaniem Sądu Rejonowego zbędna, a mając na uwadze powyższe - Sąd powództwo oddalił (jak w pkt 1 wyroku). O kosztach procesu orzeczono zaś w pkt 2 i 3 na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 109 § 2 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka przegrała bowiem sprawę w całości. Pozwany i interwenient uboczy w toku postępowania ponieśli koszty w postaci wynagrodzenia pełnomocników w kwotach po 1.200 zł (ustalone zgodnie z treścią § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz. U. Nr 163, poz. 1349, z późn. zm.) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwotach po 17 zł. Wobec powyższego Sąd zasądził więc od powódki na rzecz pozwanego R. Ł. (1) oraz na rzecz interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty po 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2 i 3 wyroku).

Z wyrokiem tym nie zgodziła się powodowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G., zaskarżając orzeczenie w całości.

Wyrokowi zarzuciła:

1/ naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wydane orzeczenie, tj.:

a/ naruszenie przepisu art. 232 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. ki – poprzez błędne przyjęcie, że pozwany w treści odpowiedzi na pozew i w dalszym toku postępowania skutecznie zakwestionował wskazywaną przez powódkę przyczynę zdarzenia z dnia 09 lutego 2012r, i fakt swojego zawinienia odnośnie spowodowania pożaru, na skutek którego zapaliło się auto poszkodowanej spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, podczas gdy z treści tego pisma wynikało, że pozwany nie kwestionował przyczyny zaistnienia przedmiotowego zdarzenia (pożar pochodzący z pojazdu pozwanego) a jedynie rozmiar powstałej szkody, stawiając zarzut w przedmiocie zakresu uszkodzeń pojazdu poszkodowanej;

b/ naruszenie przepisu art. 278 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez niezastosowanie i pominięcie wniosku dowodowego powódki w przedmiocie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków na okoliczność ustalenia, czy wyliczony koszt naprawy pojazdu marki F. ma związek z pożarem oraz na okoliczność określenia uszkodzeń i ich rozmiarów, które mogłyby powstać na skutek zaistniałego zdarzenia, podczas gdy dowód ten dotyczył okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia;

c/ naruszenie przepisu art. 230 k.p.c. i art. 231 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez uznanie, że okoliczności, iż do zapalenia się pojazdu pozwanego, a dalej pojazdu poszkodowanej spółki (...) doszło na skutek pozostawienia przez pozwanego w pojeździe włączonej farelki pod przedziałem silnikowym bez dozoru, tzn. z winy pozwanego, pozostała nieustalona i nieudowodniona;

d/ naruszenie przepisu art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez niezastosowanie w sytuacji, w której w świetle zgromadzonego materiału dowodowego i pomimo stanowiska pozwanego, które dotyczyło jedynie rozmiaru szkody, a nie przyczyny jej powstania, Sąd Rejonowy uznał winę pozwanego w spowodowaniu pożaru za wątpliwą, winien dopuścić dowód z opinii biegłego sądowego ds. techniki samochodowej na okoliczność ustalenia przyczyny pożaru w pojeździe pozwanego;

e/ naruszenie przepisu art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez wadliwe przyjęcie, że strona powodowa nie wykazała wystarczającej inicjatywy dowodowej, co w konsekwencji pozbawiło Sąd I instancji możliwości dokonania ustaleń w przedmiocie istotnych okoliczności sprawy, podczas gdy powódka na potwierdzenie zasadności dochodzonych roszczeń zawnioskowała szereg dowodów z dokumentów i dowód z opinii biegłego, który Sąd Rejonowy

pomiął, czym unicestwił inicjatywę dowodową powódki w zakresie spornych okoliczności sprawy, mających istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia;

2/ naruszenie prawa materialnego, a w szczególności przepisu art. 415 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. poprzez niezastosowanie, co doprowadziło do uznania, że osoba, powodująca w sposób zawiniony zdarzenie szkodowe, nie jest obciążona obowiązkiem naprawienia szkody w pełnej wysokości w zakresie, w jakim szkoda ta pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem.

W konsekwencji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości – poprzez zasądzenie na jej rzecz kwoty dochodzonej pozwem oraz zwrotu kosztów procesu za obie instancje. Ewentualnie wnosiła o uchylenie orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Apelantka złożyła także wniosek o przewidzenie przez Sąd II instancji uzupełniającego postępowania dowodowego w zakresie niezrealizowanego przez Sąd I instancji wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego ds. techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków, - na okoliczności wskazane w treści pozwu i pisma procesowego powódki z dnia 10 maja 2015r.

W uzasadnieniu apelacji powódka wskazała, że w sytuacji, gdyby pozwany w odpowiedzi na pozew kwestionował przyczynę pożaru ustaloną przez straż pożarną i policję, to musiałby przedstawić dowody, potwierdzające słuszność jego stanowiska. Takich dowodów pozwany ani na etapie odpowiedzi na pozew, ani także w toku sprawy nie przedstawił. W przypadku bowiem podjęcia obrony przez pozwanego zarzutem umotywowanym, na niego przechodzi w tej części ciężar dowodu (za postanowieniem SN z dnia 21.08.2013r. w sprawie II CZ 39/13). Tym samym, okolicznością sporną, wymagającą przedstawienia dowodów ze strony powódki, był rozmiar szkody, na ustalenie czego złożyła ona dowód w postaci opinii biegłego sądowego ds. techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków. Ustalenie nadto w zakresie zaistnienia zdarzenia z dnia 09 lutego 2012r. Sąd I instancji mógł i winien poczynić w oparciu o zaofiarowane przez stronę powodową dokumenty prywatne, których treść dostatecznie wskazuje na przyczynę pożaru z dnia 09 lutego 2012r. i potwierdza okoliczność, że z winy pozwanego doszło do powstania szkody i wyrządzenia pożaru spółce (...) i są to: doświadczenia dozorca parkingu z dnia 21.05.2012r., zaświadczenie z K. w E. z dnia 22.05.2012r., pismo (...) Asekuracja z dnia 02.04.2012r., czy pismo A. Polska z dnia 31.08.2012r. Tymczasem Sąd I instancji niezasadnie zmarginalizował, a wręcz pominął okoliczności wykazane przywołanymi dowodami z dokumentów prywatnych uznając, iż jedynie dowód z opinii biegłego jest miarodajny dla ustalenia istotnych okoliczności w sprawie., tj. wykazania winy pozwanego. Apelantka podniosła również, że okoliczności zaistnienia zdarzenia z dnia 09 lutego 2012r., nie zostały przez pozwanego skutecznie zakwestionuje. Ogólne bowiem zaprzeczenie, w postaci negacji „wszelkich twierdzeń strony powodowej, za wyjątkiem tych, które wyraźnie przyzna”, nie ma mocy procesowej (za wyrokiem SN z dnia 09.07.2009r. w sprawie III CSK 341/08), gdyż strona powinna wyraźnie wskazać fakty i dowody, z którymi wyraźnie się nie zgadza. Tymczasem, co podkreśliła w tym aspekcie powódka, w odpowiedzi na pozew, wdając się w spór sądowy, pozwany nie negował żadnej innej okoliczności, poza rozmiarem szkody. Tak więc w sytuacji, w której w świetle zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie i pomimo stanowiska pozwanego, które dotyczyło rozmiaru szkody, a nie przyczyny jej powstania, Sąd Rejonowy uznawał winę pozwanego za wątpliwą, winien dopuścić dowód z opinii biegłego sądowego ds. techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków z urzędu, na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c. na okoliczność ustalenia przyczyny pożaru w pojeździe pozwanego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu za II instancję. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że od początku kwestionował i nadal kwestionuje roszczenie tak co do zasady, jak i wysokości.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie w zasadniczej części.

W ocenie Sądu Okręgowego, słusznie strona powodowa podnosi, że Sąd pierwszej instancji naruszył przepisy postępowania cywilnego uznając, iż samo zaprzeczenie przez pozwanego okolicznościom powstania szkody w

pojeździe F. (...) nr rej. (...) uniemożliwiło dokonanie ustaleń co do przyczyn zdarzenia z dnia 09 lutego 2012r., a co za tym idzie - czyniło niemożliwym przesądzenie, czy pozwany R. Ł. (1) ponosi za tą szkodę odpowiedzialność opartą na zasadzie winy (art. 415 k.c.)

Zasadnie zauważa apelant, że w odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, a w szczególności nie przeczył okolicznościom zdarzenia, przedstawionym przez powoda w pozwie. Przeciwnie, wskazał on, że dnia 09 lutego 2012r. miało miejsce zdarzenie zajęcia ogniem należącego do niego pojazdu, na skutek czego szkodzie uległ pojazd marki F. nr rej (...). Pozwany kwestionował więc jedynie zakres zgłoszonych uszkodzeń, podnosząc, że świadek zdarzenia Z. B., który gasił pożar, potwierdził, iż samochód F. nie był uszkodzony w takim zakresie, na jaki wskazuje powód. Sąd Okręgowy podziela przy tym stanowisko skarżącego, że nie można uznać, aby zamieszczone w odpowiedzi na pozew sformułowanie, iż „pozwany zaprzecza wszelkim twierdzeniom strony powodowej, za wyjątkiem tych, których wyraźnie nie przyznaje” sprawiło, że wszystkie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy stały się sporne i jako takie wymagały dowodu (art. 227 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c.). Ogólnikowe zaprzeczenie wszystkim faktom powołanym przez stronę przeciwną jest puste semantycznie i przez to pozbawione jakiegokolwiek znaczenia procesowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 lipca 2009r., III CSK 341/08, LEX nr 584753; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014r., V CSK 78/14, LEX nr 1567490). Analiza złożonej w sprawie odpowiedzi na pozew jednoznacznie wskazywała, że pozwany nie kwestionuje odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 09 lutego 2012r. co do zasady, a jedynie wskazuje, iż dochodzone roszczenie powinno podlegać oddaleniu jako wygórowane (szkoda została bowiem już wyrównana wskutek m.in. wypłaty świadczenia przez ubezpieczyciela (...) S.A. w ramach ubezpieczenia autocasco).

Sąd Okręgowy zauważa, że podczas rozprawy w dniu 12 kwietnia 2016r. pozwany cofnął wniosek dowodowy złożony w punkcie 7 odpowiedzi na pozew o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków na okoliczność ustalenia przebiegu zdarzenia oraz związku przyczynowego pomiędzy zgłoszoną szkodą, a zdarzeniem z dnia 09 lutego 2012r. , po czym wskazał, iż domaga się oddalenia powództwa z uwagi na niewykazanie zasadności roszczenia. Pozwany nie ustosunkował się konkretnie do twierdzeń strony powodowej co do okoliczności powstania szkody, nie wskazał precyzyjnie na fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się nie obecnie zgadzał. Co więcej, nie ujawnił on też przyczyn zmiany stanowiska procesowego oraz tego, wyrażanego wcześniej, jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego, w tym w trakcie trwających postępowań likwidacyjnych prowadzonych przez ubezpieczycieli, w którym to okoliczności przedmiotowego zdarzenia przecież nie kontestował.

Pamiętać bowiem trzeba, że w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez (...) S.A. w S., który był ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu m- ki F. o nr rej. (...), pozwany złożył oświadczenie, że w dniu 09 lutego 2012r., w godzinach pomiędzy 6:00 - 7:00 rano, nie mógł uruchomić silnika samochodu z powodu dużego mrozu. Wówczas podłączył nagrzewnicę, co miało rozgrzać misę olejową i ułatwić odpalenie silnika. Następnie wrócił do domu, położonego o 50 metrów od parkingu, na którym znajdował się należący do niego samochód. Po 10 minutach został poinformowany telefonicznie, że zapalił się silnik jego samochodu. Płomień objął sąsiedni samochód (k. 52 akt szkody).

W aktach szkody wymienionego ubezpieczyciela znajduje się nadto zaświadczenie wystawione przez K. Miejską Państwową Straż Pożarną z dnia 27 lutego 2012r., z którego wynika, że w dniu 09 lutego 2012r. w miejscowości E., na ul. (...) miał miejsce pożar samochodu osobowego F. (...) nr rej (...), którego właścicielem był R. Ł. (2). W wyniku pożaru szkód doznał stojący obok samochód F. (...) nr rej. (...). Przypuszczalną przyczyną zdarzenia było pozostawienie włączonej farelki pod przedziałem silnikowym bez dozoru (k. 61). Na przedstawiony wyżej przebieg zdarzenia wskazano również w piśmie z dnia 02 kwietnia 2012r. (...) S.A. w S., w którym odmówiono wypłaty odszkodowania poprzednikowi prawnemu powoda (k. 39), a nadto w wezwaniu do zapłaty wystosowanym do pozwanego przez (...) S.A. (k. 41). Skarżący nie przeczył wówczas okolicznościom wynikającym z tych dokumentów, a na pierwszej rozprawie apelacyjnej nie potrafił wytłumaczyć, z jakich względów zmienił stanowisko prezentowane w toku postępowania likwidacyjnego.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy uznał, że dla przesądzenia zasady odpowiedzialności pozwanego zachodziła potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Z tych względów dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej M. C. - celem ustalenia, czy pozostawienie włączonego urządzenia grzewczego (farelki) pod silnikiem mogło spowodować zapalenie pojazdu należącego do pozwanego i stojącego obok samochodu marki F. (...) o nr rej. (...). Przybrany do wydania opinii biegły sądowy M. C., pismem z dnia 3 lutego 2017r., poinformował Sąd, że na podstawie samej dokumentacji, bez możliwości zbadania urządzenia grzewczego (farelki) oraz uszkodzonego auta, nie jest w stanie opracować i wydać rzetelnej opinii. Sąd Okręgowy zobowiązał więc pełnomocnika pozwanego do podania, czy w posiadaniu R. Ł. (1) znajduje się samochód F. (...) o nr rej. (...), a jeżeli nie – to gdzie pojazd ten jest obecnie oraz do złożenia w sądzie przedmiotowego urządzenia grzewczego (farelki), którym pozwany podgrzewał misę olejową samochodu F. (...) w dniu 09 lutego 2012r., a co do którego pozwany wskazał na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 listopada 2016r., że jest w jego posiadaniu - w terminie trzech dni od wezwania, pod rygorem dokonania oceny faktu odmowy złożenia informacji i dowodu w sprawie na podstawie art. 233 § 2 k.p.c. (k. 406). W piśmie z dnia 21 marca 2017r. pełnomocnik pozwanego podał, że według oświadczenia R. Ł. (1), nie posiada on już samochodu F. (...) oraz nie wie, gdzie pojazd ten się obecnie znajduje. Jednocześnie pełnomocnik wyjaśnił, że zawiadomił telefonicznie pozwanego, iż jeżeli jest w posiadaniu przedmiotowego termowentylatora, to powinien go dostarczyć do sądu. Pozwany w zakreślonym ku temu terminie nie złożył jednak w sądzie urządzenia grzewczego.

Sąd Okręgowy odmowę wykonania ww. zobowiązania - zwłaszcza w zakresie obowiązku dostarczenia urządzenia grzewczego - ocenił w świetle art. 233 § 2 k.p.c., nadając jej negatywną wymowę. Pozwany bowiem, nie składając żądanej farelki, uniemożliwił przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. W konsekwencji uniemożliwił Sądowi Okręgowemu zapoznanie się z opinią osoby posiadającej wiadomości specjalne - celem ustalenia przyczyn zdarzenia, z którym łączono w tej sprawie jego odpowiedzialność odszkodowawczą. Trzeba wskazać, że w oparciu o wprowadzone w art. 233 § 2 k.p.c. unormowanie, zgodnie z którym sąd na podstawie własnego przekonania oceni, jakie znaczenie nada przeszkodom stawianym przez stronę w przeprowadzeniu dopuszczalnego dowodu, sąd może w szczególności uznać twierdzenie tej strony za nieudowodnione lub przyjąć za prawdziwe twierdzenia strony przeciwnej (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 lutego 1975r. , II CR 844/74, Lex nr 7656).

Mając na uwadze pozostałe dowody zgromadzone w sprawie, to jest wymienione wyżej dokumenty prywatne, częściowo zeznania przesłuchanego w sprawie świadka Z. B. (k. 223), a nadto fakt, że pozwany przed wszczęciem postępowania sądowego nie kwestionował podawanych przez stronę przeciwną okoliczności zdarzenia, Sąd Okręgowy uznał, iż przyczyną pożaru było pozostawienie przez R. Ł. (1) urządzenia grzewczego pod przedziałem silnikowym jego auta bez dozoru. Takie zachowanie miało charakter obiektywnie bezprawny, a nadto zawiniony – było przejawem naruszenia przeciętnie wymaganej ostrożności przy korzystaniu z urządzeń grzewczych. Dla przyjęcia odpowiedzialności sprawcy na zasadzie winy wystarczające jest przypisanie mu jej najlżejszego stopnia - w postaci niedbalstwa. Niedbalstwo polega na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności, niezbędnej dla uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Faktem wręcz notoryjnym jest tymczasem, że urządzeń grzewczych nie powinno pozostawiać się bez nadzoru. Pozwanemu można zatem postawić zarzut naganności decyzji, jaką podjął w zaistniałej sytuacji - zachował się on nierozsądnie, pozostawiając bez nadzoru włączone urządzenie grzewcze pod przedziałem silnikowym w samochodzie, czym doprowadził do powstania szkody w pojeździe marki F. (...). Uwzględniając okoliczności, w wyniku których powstała szkoda, można mówić o niezachowaniu przez pozwanego elementarnych, podstawowych zasad ostrożności, które są oczywiste dla większości rozsądnie myślących ludzi, co wskazuje nawet na jego rażące niedbalstwo w zakresie doprowadzenia do przedmiotowego zdarzenia w postaci pożaru jego pojazdu i szkody w stojącym obok pojeździe marki F. (...) o nr rej. (...).

Między zachowaniem pozwanego, a szkodą, której wyrównania domaga się powód, istnieje w ocenie Sądu II instancji adekwatny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.). Gdyby bowiem pozwany nie pozostawił bez nadzoru włączonego urządzenia grzewczego pod przedziałem silnikowym własnego pojazdu, to do zdarzenia by nie doszło. Z tych powodów uznano, że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powoda na podstawie art. 415 k.c. Przesłankami odpowiedzialności na gruncie tego przepisu są: fakt spowodowania szkody przez sprawcę, wystąpienie zdarzenia powodującego szkodę w postaci działania albo zaniechania, związek przyczynowy pomiędzy działaniem

bądź zaniechaniem a skutkiem w postaci szkody, zaś działanie sprawcy musi być zawinione. Wszystkie te przesłanki zostały w niniejszej sprawie wykazane.

W niniejszej sprawie ciężar dowodu co do wykazania zakresu szkody i jej wysokości, tj. kosztów naprawy samochodu spoczywał na powodzie, ponieważ to powód ma wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Z regulacji zawartej w przepisie art. 361 § 2 k.c. wynika, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono, chyba że w odmienny sposób tę kwestię określa ustawa bądź postanowienia umowne. Z kolei naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Powód może wykazać zakres i wysokość szkody wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Takimi dowodami mogą być dokumenty prywatne w postaci chociażby faktur dokumentujących poniesione koszty naprawy samochodu. Uznanie, czy przedłożenie tylko takich dowodów jest wystarczającym dowodem na wysokość szkody, zależy od oceny sądu.

Strona powodowa domagała się od pozwanego zasądzenia odszkodowania w 5759,71 zł. Kwota ta mieściła się w różnicy pomiędzy kosztami naprawy pojazdu, wynoszącymi 14 514,55 zł i kwotą 6 040,74 zł, wypłaconą wcześniej spółce (...) przez (...) S.A. w W. z tytułu ubezpieczenia AC. Dla wykazania wysokości szkody powód przedłożył min. fakturę Vat (...), wystawioną przez wykonującego naprawę pojazdu P. N., na kwotę 14 514,55 zł oraz kalkulację naprawy w systemie (...) z zastosowaniem stawek za roboczogodzinę w wysokości 124/149 zł netto. Naprawa pojazdu została dokonana w oparciu o protokół oceny technicznej oraz ocenę techniczną sporządzoną przez ubezpieczyciela – (...) S.A., z którym pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Mając na uwadze stanowisko pozwanego, który kwestionował wprawdzie wysokość szkody, jednakże nie wskazywał, z jakich konkretnie przyczyn żądana przez powoda kwota miałyby być zawyżona, a przede wszystkim, które z wydatków poniesionych na naprawę pojazdu nie pozostawały w związku ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę, Sąd Okręgowy uznał, że przedstawione przez powoda dowody są wystarczające dla wykazania wysokości szkody, a co za tym idzie - nie ma potrzeby dla ustalenia kosztów naprawy powoływania dowodu z opinii biegłego.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo (pkt 1) i zasądził od pozwanego R. Ł. (1) na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 5 759,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01 października 2012r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia zapłaty.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. , mając na uwadze, że roszczenie o odszkodowanie ma charakter bezterminowy, a co za tym idzie - winno zostać spełnione w terminie określonym w wezwaniu do zapłaty. W niniejszej sprawie strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty, wyznaczając mu termin do dnia 30 września 2012r. Pozwany popadł więc w opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia dopiero od dnia 01 października 2012r.

O kosztach procesu za pierwszą instancję orzeczono na podstawie art. 100 zdanie 2 k.p.c., uznając, że ostatecznie strona powodowa uległa jedynie co do nieznacznej części swojego roszczenia (w zakresie odsetek), a zatem pozwany ma obowiązek zwrotu na jej rzecz wszystkich poniesionych kosztów, które wyniosły łącznie 1 505 zł, w tym: opłata od pozwu – 288 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego – 1 200 zł (przy czym ustalone na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu sprzed wejścia w życie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. 2016, poz. 1667).

Konsekwentnie, Sąd odwoławczy uchylił punkt 3 zaskarżonego wyroku dotyczący rozstrzygnięcia o kosztach procesu na rzecz interwenienta ubocznego.

W pozostałym zakresie apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 100 zdanie 2 k.p.c., uwzględniając argumentację przedstawioną wyżej, a nadto mając na uwadze, że koszty te wyniosły łącznie 1 488 zł , w tym: opłata od apelacji – 288 zł oraz 1 200 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnemu (ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu sprzed wejścia w życie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. 2016, poz. 1667).

(SSO Ewa Pietraszewska)(SSO Teresa Osowicka)(SSO Krzysztof Nowaczyński)